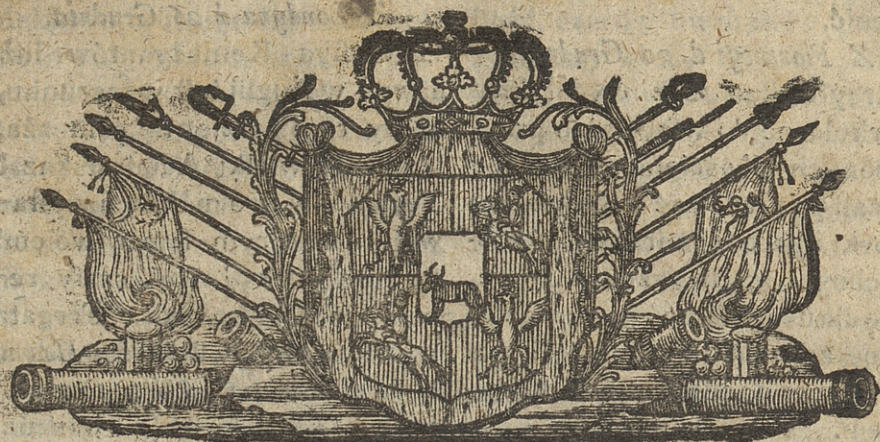




WIADOMOSCI WARSZAWSKIE
WE SRZODĘ DNIA 14 STYCZNIA ROKU 1767.

Z PORTUGALII.

Z Lizbeny d. 21. Grudnia.

Przeszley szrody Xieźna Jeymć Brazylii czwarty mieřąc cięży iwoiey zaczęła, dla czego puszczono iey krew.

Z W Ł O C H

Z Genui d. 19. Grudnia.

Wiadomości z Cadix donoszą, że tam stanął okręt Hiszpański z Honduras z millionem 500 tysięcy pieniędzy i towarów bogatych. Listy z Gibraltaru oznajmują, że część woyska Króla Marokańskiego stanęła w Larache, gdzie też pomieniony Król w

krótce ma przybyć. Wielkie tam czynią przygotowania na przyięcie Jego równie iako i w Tituan.

Z Genui d. 29. Grudnia.

Regencya ma wysłać 3000 ludzi z Regimentów Rzeczypospolitey dla osadzenia Fortec na Korsycę, które Francuzi po upłynieniu lat czterech umówionych mają opuścić. Odebraliśmy wiadomość, że Miasto St. Remo za wolne lenne jest ogłoszone przez Radę Cesarstwa. Regencya postanowiła starać się tam powiększyć Garnizon, i za pośrednictwem pewnego Dwor-

ra Dekret pomienionej rady od-
mienić.

Z Florencyi d. 30. Grudnia.

Aroy-Biskup nasz wydał listy cyrkularne do wszystkich przełożonych Kościelnych, ażeby kazali pozawieszać w Kościołach werki i karbony ustawić, do którychby bogatsi rzucali jałmużnę dla ubogich, którym przez to chce zakazać, aby nie byli na przykrzeni prozbami i kwirce- niem. Przeszley szrody wysiechał z tą Karól Jppoliti Sekretarz Handlowy do Liworny dla uczynienia nowego tam ro- sporządzenia w milicyi morskiej.

Z F R A N C Y I

Z Paryża d. 22. Grudnia.

Król Jmć wzruszony niechę- ściem, które Prowincya Lan- gwedocka nie dawno poniosła przez wezbranie rzek i nie- pogody, dał dobroci swoiey ku nędznemu ludowi dowody znaczne. Stany Langwedockie uradziły na swoim zgromadze- niu wybrać podarunek dla Kró- la i pogłównie, których Król Jmć przez swoich Komissarzów do- magali się. Król Jmć wzaem da- rował Prowincyi 120,000 Li- wrow, które między ukrzyw- dzone naybarzley mają być roz- dzielone.

Z A N G L I I

Z Londynu d. 26. Grudnia.

Professya Komedyantów już dawno w Anglii jest w szacunku, który tym barzley się pomnaża, iż pewny wielki Admiral kazał Teatrum w swoim Pałacu wysta- wić, na którym sam z swoiemi slugami ma różnemi czaszy re- prezentować komedye. Fregata wojenna *Penix* z statkiem *Hownd* będzie wysłana do brzegów zło- tych Afrykańskich. Francuzi chcieli założyć Osadę na Wyspie *Malacca* i na ten koniec wysłali byli Osadników z *Pondichery*, którzy nie wiemy dla jakiey przyczyny nie niesprawiwszy powrócili. Z Lizbony odebra- liśmy wiadomość, iż wyprawa morska Algierczyków iedynie zmierza do zabrania okrętów Portugalskich. Dla czego Por- tugalczycy czynią przygotowa- nia do dania odporu Barbarzyń- com.

Z N I E M I E C

Z Frankfurtu d. 24. Grudnia.

Listy z Genewy donoszą, iż tam dnia 15 podano Radzie powsze- chney projekt pacyfikacyi, któ- ry był odrzucony większością głosów 1095 przeciw 115. Te- goż dnia o 4 godzinie z P. Lidia Polef Francuziki zawoławszy do

siebie Kommissarzów oddał im deklaracyą swego Dworu, która między innymi zawiera: Jdźcie, a mówcie, którzy się cieśzą, iż nie odstępają praw fundamentalnych, że Król mój Pan zakazuje im wszelkiej społeczności i handlu z swoim Królestwem tak, iż jeśli którzy z nich będą postrzeżeni we Francyi, będą areztowani; a towary ich konfiskowane. Jeśli się spytaią z kąd ta nieśmiałość. Odpowiadajcie: Wyście ją ścignęli na siebie.

Z Wiednia d. 31. Grudnia.

Reszta Edyktu Cesarzkiego względem wymaganych Czarowników.

Przeto w samych tylko nadzwyczajnych i rzadkich przypadkach zdarzyć się może, iż zło czynstwa popełnione i wyznane przez oskarżonego zdadzą się być niepojęte i wienające do przyczyn naturalnych; w ten czas można sądzić, iż tej nadnaturalności Bóg z łaski swojej dopuścił człowiekowi pomocą diabła współartemu. W tej okoliczności Sędziowie mają postąpić według paragrafu 7. V. Po nieważ wszystkie czarnoksięstwa nie pewnych, jako to szukać na zmyśłone nawet, które w przeciele znaku wymyślnego napiętnowanych przez diabła lub czarnadprzyrodzonym być się zdarzy; uważać na ten koniecznągość

ią, wmawiają w ludzi rzeczy wi-
stość, czarów i wrózków, przy-
kazujemy ażeby Sędzia pilnie
uważył wszystkie okoliczności
dzieła czarnoksięskiego, rozstrzą-
sał, jeśli to mogło być, albo nie,
naturalnie? wypytał się o życiu
i obyczajach oskarżonego, o ie-
go charakterze i rozumie, aże-
by wiedział, jeśli jest człowiek
przewrotny, chytry, złośliwy,
zdradliwy, zuchwały i nieśla-
wny już zbrodzień, czyli czło-
wiek prosty, dobry, stateczny,
jeśli jest tępy na rozumie, cho-
ry i podległy pasyom gwałto-
wnym. Gdyż potrzeba naydo-
skonalszą mieć wiadomość o wszy-
stkich okolicznościach, które
poprzedziły uczynek, trwały z
nim, i po nim nastąpiły; Trzeba
wszelkiej pilności dołożyć tale-
mnie do poznania spraw wszyst-
kich oskarżonego i wybrać Fel-
czerów, i Fizyków mądrych,
którzyby należycie uważyli kom-
plexyą, ułożenie i stan Człowie-
ka. VI. Zakazujemy surowie
pod karąmi przykładnemi wszy-
stkim Sędziom używać na do-
świadczenie występku sposobów
nie pewnych, jako to szukać na
ciele znaku wymyślnego napię-
tnowanego przez diabła lub cza-
ry; uważać na ten koniecznągość

człowieka, używać pewnych na-
połów i masci, dla zwyciężenia
diabła, nie dopuszczać podey-
rzaney o czary osobie, iść połą-
ce, doświadczać iey w wodzie
zimney, na ostatek uciekać się
do jakichkolwiek podobnych po-
sobów, które wżyskie są zabo-
bonne. VII. Ponieważ jako-
śmy namienili, wielki nieporzą-
dek popełniono w procesach cza-
rów dla zabobonności; rozkaza-
liśmy zaraz z początku naszego
panowania, ażeby nim Dekret
pastapi, w którym Sądzie w tej
sprawie, nam proces pierwey
okazano i czekano naszego zda-
nia. Co sprawiło pilne i uwa-
żne rozstrząśnienie tych pro-
cessów tak, iż od początku na-
szego panowania nie znaleziono
ani czarneksięznika, ani czaro-
wnicy prawdziwey, a przeciwnie
doświadczone, iż zdrady, głup-
stwo, zabobonność wszystkiego
były początkiem. Kończono
zatem procesy ukaraniem oizu-
stów, a zamknięciem w więzy
szalonych i głupich. Z tej przy-
czyny i dla uwarowania się wzel-
kiego nieporządku w sądach, a
raz dla znieśienia lekkowierno-
ści płochey, która mogłaby się
wkraść w sprawy tak delikatne
rozkazano pod Artykułem 21 na-

szych ustaw, ażeby takowe pro-
cesy były od niższego do wyż-
szego sądu odsyłane. Chcemy
te zachować na zawsze z tym
przydatkiem, ażeby sądy niższe
rozumiejąc, iż prawdziwe gdzie
są czary, nim wydadzą Dekret
odeśłały proces do wyższych są-
dów w iernie wypisawszy Akta,
a te wyższe po pilnym uważeniu
przydały swoje zdanie i do nas
wżyskie odeśłały, czekając od
nas decyzji. VIII. Znaki, któ-
re mogą służyć do informacyi
albo dowodów na czary i wróż-
ki, z których się złośliwie oskar-
żony chełpił, bądź one zależą na
samym tylko usłowaniu niesku-
tecznym, bądź zdają się być pra-
wdziwemi są następujące. 1. Je-
śli który przekonany dowoda-
mi o usłowanie nauczenia się cza-
rów, oskarża inne osoby, że mu
pomagali, albo towarzyszyli, i
dowodzi tego mocnemi racjami.
2. Jeśli kto powszechnie i pospo-
licie szkodził ludziom i bydłu
przez truciznę &c. Gdy w tej
okoliczności pewna jest szkoda
uczyniona, i osoba jest taka, na
którą może paść podeyrzenie
takiego występku. 3. Jeśli różne
osoby świadczą, że ten i ów pra-
ktykował sekretów zakazanych
i wróżyl. *Reszta potym.*

SUPPLEMENT

DO WIADOMOSCI WARSZAWSKICH

WE SRZODE DZIA 14. STYCZNIA ROKU 1767.

Z Wiednia d. 3. Stycznia. Reszta Edyktu Cesarzkiego względem Czarowników. Kiedy szkody albo inne uczynki, o które osoba iaka jest oskarżona dowodami są stwierdzone, te dowody mogą nakłonić Sędziów do wzięcia pod arefzt osoby oskarżoney. Jeśli będzie wzięty do więzienia, niech zaraz suknie jego będą oglądane i dom opatrzony, jeśli w nim nieznaydują się szkodliwe rzeczy jako trucizny, puszki z robakami, kości umarłych ludzi, hefty, obrazy Świętych poprzebijane na wielu mieyscach, zwierciadła czarownicze, suknie wrózkowe i tym podobne. 10. Przypadek ciągnienia na tortury raz tylko może się trafić. To jest jeśli szkody poczynił ludziom, bydłu i roslom, albo jeśli popełnił występki wielkie godne śmierci. Czego dowody mają być brane z uczynku samego i z okoliczności. Jeśli razem będą te wszystkie występki w oskarżonym, a on przyznać się nie chce, można go kazać ciągnąć na tortury. Wszakże jeśli sprawa o same tylko zmyślane czary zachodzi zakazuiem niższym łądom naszym skazywać ie na męczarnie chociażby na to naywiększe były dowody. Lecz każemy ażeby w tej okoliczności napisawizy Akta odesłali sprawę do wyższych łądów. 11. Inkwizycye na oskarżoną o czary osobę powinny być ustanowione porządnie, na których osobliwie pytać się będzie należało. 1. Jeśli sprawy były czynione dla zdrady i o-

szukania; z jakiej pobudki one pochodziły? 2. Od kogo oskarżony nauczył się i namówiony był? 3. Jeśli miał Pomocników i poradników? 4. Pod któremi kondycjami stanęła umowa? Jak! jakim sposobem? iakimi środkami? kiedy? gdzie? ile razy, i w czyiej przytomności czynił zmyślane czary, jeśli ze szkoda i iaką? Jeśli oskarżony wyznaie swój występki, Sąd powinien uczynić examen jeśli jego wyznanie zgadza się z prawdą, i jeśli szkoda uczyniona ludziom i bydlu jest rzeczywista, gdyż gołe wyznanie nie niedowodzi. 5. Jeśli podobieństwo jest, że z szaleństwa lub innej choroby sprawy podobne czarom były uczynione, na ten czas z wielką ostrożnością examen iść powinien, tak ażeby można dociec pomieszania rozumu, i z tąd wniesć jeśli uczynek był popełniony ze złości albo z szaleństwa? Trzeba więc uważać nawiedzając często oskarżonego, iakiego on jest ułożenia i rozumu, i użyć na to Folszerów i Lekarzy biegłych. 6. Jeśli jednak oskarżony czynił z niezhobności i chciał, chociaż bez skutku mieć społeczność z diabłem bądź wywoływając go, bądź innym sposobem i prosił go o pomoc do swoich zamyśłów, trzeba oskarżonego tego pytać się o sposobach wywoływania diabła, i o słowach, które na ten koniec mówił, i obrządkach lub ceremoniach, których używał i o wyrazach, któremi się diabłu obowiązał. A to wszystko dla wyrozumienia więkzey złości i wywiedzenia się jeśli i bluźnierstwo do niey się nie przyłączyło. 7. Jeśli się zda, iż oskarżony uczynił nadprzyrodzone rzeczy przez czary, trzeba się pytać, iakim sposobem, z iakim przygotowaniem, za czyją pomocą te uczynki działał. *Reszta potym.*

Z Lwowa d. 5. Stycznia. J. O. Xiążę Jmć Podkomorzy Koronny z Dobr swoich Malczy zbl żając się na Kontrakty tuteysze, nappierwey do Katedry S. Jerzego Rukiej za Mianem będącey wstąpił, gdzie od Jmci X. Szeptyckiego Biskupa Lwowskiego Koadjutora Metropolii przy rzę istym wydawaniu ognia z armat był powitany i zaproszony na Opiad do Pałacu Biskupiego, w którym przytomnych Dystrygowanych Go-

ści wliczney Kompanii zebranych zaślatał, i od tegoż Jmci Xię-
dza Biskupa z dawney dla Xiążęcia Jmci Rekognicyi i uszano-
wania był przyjmowany z przyzwoitą ludzkością pod czas sto-
łu na kilkadziesiąt Osób wystawionego przy ustawicznym da-
waniu ognia z tychże armat, spełniane były zdrowia Najia-
śniejszego Pana J.O. Xiążęcia Jmci Gościa, i całej J.O. Fa-
mili, po skończonym obiedzie godzin kilka wypocząwszy lu-
chając Muzyki Kapeli Jmci X. Biskupa, i różnemi rozrywkami
dywertując się, gdy udał się ku Miastu zgóry Świętojańskiey
odiazd tegoż długim strzelaniem z armat był głoszony, a po-
tym z Arsenalu Lwowskiego na Walach Mieyskich przygoto-
wanego podobnież witany wieżdżał do Miasta.

Z Łucka d. 4. Stycznia. Doszła tu pewna wiadomość, że
Jeymć Pani Chodkiewiczowa Starościna Generalna Zimudzka
w tych dniach w dobrach swych Młynowie, szczęśliwie powi-
ła Syna.

Z WARSZAWY DNIA 14. STYCZNIA.

Król JMć P. N. M. dnia zaonegdajszego przed połu-
dniem wieżdżał do Ujazdowa, z którego w godzin kilka po-
wrócił.

Xiężna Jeymć Lubomirska Marszałkowa W. K. powróciła
tu z Białego Stoku.

Xiężna Jeymć Małzonka Xiążęcia Jmci Repnina Wielkie-
go i Pełnomocnego Posła Dworu Rosyjskiego, pożegnawszy
Króla Jmci i Państwo tu obecne, dnia wczorajszego rano z
Familją swoją odiechała do Moskwy, traktem na biały Stok,
odprowadzona przez Xiążęcia Małzonka swego.

Giało zmarłego tu przed tygodniem Jmci P. Małachowskie-
go Krayczego Koronnego w przeszły Piątek poprowadzono
z tad prywatnie do Dobrego przedtym dziedzicznych Wola
Pana Jezusa nazwanych w Powiecie Opoczyńskim leżących,
gdzie ma być pogrzebione.

Znajduie się jeszcze w Drukarni tuteyszey Kalendarz Warszaw-

ki z przydanym na końcu krótkim ale dokładnym Konfytacyi Seymu
przeszłego zebraniem.

Kareta jeszcze nowa paradna na cztery Osoby, Trypa złotą wy-
bita jest do przedania, Kto życzy ją nabyć, dowie się w Kantorze Adres-
sów w Mariawillu Num: 20.

Wilhelm Pafis Kowal Angielski, znający się bardzo dobrze na
kuracyach Koni, i ich Anglizowaniu, u którego Lekarstwa dla koni
znaydują się preparowane na różne defekta, osobliwie doświadczone na
kaszle; znayduie się na Wielopolu na przeciw Czerwonego Pałacu w
Dworku Jeymci Pani Makowcy, za Saskim Pałacem, gdzie się i wy-
godne dla słabych koni znaydują Stajnie.

Paweł Jabłoński powiada się z Podlasia, miernego wzrostu,
kresę na gębie mający, czarno zarasta i włos czarny, umięający po Nie-
miecku, służąc u Jmci Pana Woiewody Brzeskiego Kuiańskiego za
Kaprala, uciekł dnia 9 Stycznia z koniem skarbowym valoris Czerw-
Złotych 20, i ze wszystkim morderunkiem, i zplaszczem czerwonym, za-
brawszy kilka set Złotych Skarbowych pieniędzy, mądur mający ka-
mizelka złotą, z wierzchnią zaś suknią czerwoną zielone obszlągi, gu-
ziki złote, tegoż zbiegłego ktoby gdzie ujął, uprasza się o przytrzy-
manie, i aby dać znać lub go oddać w Warszawie Murgrabiemu w Re-
zydencyi Jmci P. Woiewody na Grzybowie, pod Pałacem Pani Em-
kini, albo na pocztę Warszawską oznaymić pod Kopertą do Jmci P.
Woiewody, należyta będzie nadgroda. Także dnia 7 Stycznia uciekł
Forys imieniem Paweł Zurek poddany Jmci P. Woiewody Brzeskiego
Kuiańskiego, lat 23 mający, ospowaty, z warkoczem, w Niemieckiej
barwie swęcy, to jest w kamizelce swęcy z białemi guzikami, i surdu-
cie swym starym, w kapuzie zieloney, z czarnym baranem, który dla
niepoznaku ukradł chłopu granatową suknię nową, ktoby go ujął, po-
dobnież uprasza się, aby dać znać do tejże samej Rezydencyi Jmci
P. Woiewody Brzeskiego Kuiańskiego, będzie nadgroda należyta.